

(II Romanista - F.Pastore) Cele Romy są zawsze tam, na celowniku Monchiego. Zaczynając od Hakima Ziyecha, mocnego elementu najbliższych zaplanowanych operacji. Środowe zamieszenia doprowadziło do zejścia mercato na drugi plan. Jednak dyrektor sportowy cały czas pracuje, aby ułożyć kolejne elementy mozaiki, która da życie drużynie na przyszły sezon. Po tym jak zamknął cztery transfery, zanim jeszcze letnia sesja rozpoczęła się oficjalnie (co jest "metodą" hiszpańskiego dyrektora).

Kluivert, ostatni, który przybył w kolejności chronologicznej, po tym jak przeszedł pomyślnie testy medyczne i podpisał umowę, która zwiąże go z zespołem Giallorossich na pięć lat, tymczasowo wyjechał. Oficjalne potwierdzenie jego angażu się przesunęło, prawdopodobnie ze względu na mało stosowne ogłoszenie tego równoległe z sytuacją prawną wokół stadionu. Najbardziej złośliwi powiązali brak prezentacji napastnika z możliwym transferem Ziyecha. Marokańczyk z holenderskim paszportem gra tak jak Justin w Ajaxie i choć obydwie negocjacje są od siebie oddzielone, możliwe, że ich droga była równoległa, jeśli chodzi o kwoty, które Giallorossi będą musieli wpłacić do kasy Ułanów. Żądania za obydwo były początkowo bardzo wysokie. Jednak wydatek Romy za Kluiverta nie przekroczy 20 mln euro (wraz z bonusami), co jest świetną ceną w porównaniu do potencjału gracza, ale nie amortyzowaną całkowicie, biorąc pod uwagę, że mamy do czynienia z 19-latką, którego umowa kończyła się za rok. To powód dla którego kwota, aby pozyskać Ziyecha będzie dużo niższa niż ta żądana przez klub z Amsterdamu, prawdopodobnie około 30 mln euro.

Gdy tylko dopięte zostaną pierwsze sprzedaże, Monchi będzie kontynuował poszukiwania bocznego obrońcy. Podbitą ziemią może być ponownie Holandia. We Francji, konkretnie w Lyonie, gra Kenny Tete, którego pozyskali zeszłego lata właśnie z Ajaxu, zespołu, w którym się rozwijał. Ma 22 lata, jest bocznym obrońcą o mozambijskich korzeniach, gra głównie na prawej stronie, ale jest bardzo elastyczny i występował na każdej pozycji w defensywie, od środka po lewą stronę. Ponadto - co jest szczególnie nie bez znaczenia - również Tete należy do stajni Raioli, z którym relacje wykraczają poza sferę serdeczności po odnowieniu umowy Luci Pellegriniego i zakupie Kluiverta.

Autor: abruzzi